

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 89

Z KRAKOWA DNIA 5 LISTOPADA 1826 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 27 Października.

Rocznica Urodzin Najjaśniejszey Cesa-
rowey Maryi Federowney, Matki szczęśli-
wie Panującego nam Monarchy, obchodzo-
na była na dniu wczorajszym w stolicy Kró-
lestwa Polskiego z przyzwoitą takiey pamią-
ce uroczystością. W godzinach rannych od-
prawiła się solenne nabożeństwo w Kościele
Metropolitalnym S. Jana, na którym zna-
ydwował się Senat, Ministrowie, Rada Stanu,
wszyscy Urzędnicy, tudzież lud licznie ze-
brany, wznoszący do Przedwiecanego mo-
dły o jak najdłuższe życie dla dobra ludz-
kości Tej ukochaney Monarchini. Z powo-
dów uroczystości dnia tego JW. Minister Sta-
nu, Prezydent w Radzie Administracyney,
dał świetny obiad w pałacu Namiestników
Królewskich, na którym naysznakomitsze o-
soby się znajdowały. Wieczorem miasto
oświecono.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości

Ogłasza, iż Rada Administracyjna Kró-
lestwa postanowieniem na dniu 7 b. m. i r.
wydanem, zapisy testamentem ś. p. Ministra
Stanu Stanisława Staszica na dniu 20 Sier-

pnia 1824 r. własnoręcznie sporządzonym,
na użytek publiczny poczynione, iako to:

1. Na Szpital Dzieciątka Jezus w Warsza-
wie summy zł. 200,000.
2. Na zaprowadzenie Domu zarobkowego
w Warszawie summy zł. 200,000.
3. Na utrzymanie kawaternej klasy czyli
czwartego Profesora w Szkole Wy-
działowej Hrubieszowskiej summy zł.
60,000.
4. Na fundusz utrzymywania przy Klini-
ce Wydziału Lekarskiego w Uniwersy-
tecie Królewsko-Warszawskim kilku o-
sób chorujących na pomieszkanie władz
umysłowych summy zł. 100,000.
5. Na Instytut Głuchoniemych w Warsza-
wie summy zł. 45,000.
6. Dla Towarzystwa Królewskiego Przyja-
ciół Nauk w Warszawie całą pozostałą
Bibliotekę.
7. Na wieczny fundusz Kościoła XX. Ka-
medułów w Bielanych pod Warszawą
summy zł. 10,000.
8. Na wystawienie posąga Kopernika sum-
my zł. 70,000.
9. Resztę pieniędzy pozostałą, po zaspoko-
jeniu wszystkich legatów, na fun-

dusz Szpitala Chorych, Panien Miłosiernych lub S. Kazimierza.

stosownie do Art. 940 Kodexu Cywilnego, z zachowaniem praw osób trzecich, zatwierdziła.

W Warszawie d. 18 Paździer. 1826 r.

W Zastępstwie Ministra Prezydującego,

Radca Stanu M. Wóznicki,

Za Sekretarza Jeneralnego,

K. Hoffmann.

Z Petersburga d. 27 Września d. K.

Gazeta Senacka z dnia 25 Września ogłosiła następujące:

Opinię Rady Państwa.

I.

Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na powszechnem zebraniu, rozpatrzywszy przedstawienie Ministra Skarbu o tem: jakie można dać wygody innowiercom, przysymulującym Chrzest Święty, i porównawszy opinii Ministra Skarbu i Prokuratora Najświętszego Senatu, podaje do ustanowienia pravidła następujące:

I) Innowiercy Mahometańskiego, albo pogańskiego wyznania, przysymulujący Chrzest Święty, wykreślają się z pierwszego stanu i popisu podatkowego, a przyłączają się do zgromadzeń Chrześcijańskich, podług własnego wyboru, z trzyletnią ulgą od płacenia wszelkich podatków.

II) Nadto ci, którzy niepłacili przed nawróceniem się do Religii Prawowiernej żadnych podatków, na zawsze się od nich uwalniają, a którzy podlegali w pierwszym wyznaniu mniejszym w porównaniu z Chrześcijanami podatkom, pozostają przy opłacie tego mniejszego podatku i na przyszłość do swej śmierci; od osobistej zaś rekruckiej powinności i osobistego płacenia rekruckich

pieniędzy, podług rozkładu na zgromadzenia, wszyscy oni uwalniają się na zawsze.

III) Wewnątrz Krymu, gdzie Mahometanie nie płacą żadnych giełdyjnych powinności, nowe-ochrzczeni innowiercy mogą się zajmować handlem kupieckim bez wzięcia ustanowionych świadectw, ale winnych miejscach nie używają oni żadnych wyłącznych praw w handlu i przemyśle, podlegając zároveň z innemi Chrześcijanami braniu świadectw handlowych, tak po przeysciu lat ulgi, iako i w czasie ich trwania.

IV) Wszystko to, co się wyżej wyłożyło, rozciąga się i do rodziny innowierców, nawracających się razem z niemi do Religii Prawowiernej, a dziecił ich, spłodzone po przyjęciu Chrztu Świętego, podlegają podatkom i powinnościom; terażniejszym ich stanowi właściwym, nie wprzód, aż po doysciu zupełności lat, ieżeli przed tym czasem będą zapisane do rewizyi.

II.

Rada Państwa na Departamencie praw i na powszechnem zebraniu, słuchała przedstawienia byłego Ministra Spraw Duchownych i Narodowego Oświecenia, względem postanowienia pravidel o ślubach małżeńskich, zawieranych przez osoby wyznania Ewangelickiego z Żydami i Mahometanami.

Rada Państwa po rozważeniu tego przedstawienia, zgodnie z opinią byłego Ministra Spraw Duchownych i Narodowego Oświecenia, postanawia:

1) Osoby wyznania Ewangelickiego na weyscie w związki małżeńskie i Żydami lub Mahometanami powinny wyjednać pozwolenia Konsystorza Ewangelickiego.

2) Błogosławienie takich małżeństw powinno być dopełniane przez Duchowieństwo Ewangelickie, Mahometanom zaś i Żydom błogosławienia albo powtórnego błogo-

stawienia swoich iednowierców z żonami wyznania Ewanielickiego; zebrania się.

3) Konsystorze Ewanielickie od takich Mahometanów lub Żydów mają brać podpis na to, że oni dzieci płci oboiej, spłodzone przez nich z żon wyznania Ewanielickiego, chrzcić i wychowywać będą w wierze Chrześcijańskiej Ewanielickiej, albo (jeżeli rodzice zechcą) panującego Grecko-Rossyjskiego wyznania; że jak żon swoich, tak i dzieci, żadnemi groźbami albo łudzeniami nie będą do swojej religii nakłaniać, ani też bynajmniej przeszkadzać im do swobodnego zachowywania swej religii, i że wszędzie w związku z Chrześciankami, odrzekają się wielożęństwa. Przystępujących zaś te obowiązki, poddawać ukaraniu w całej surowości praw Duchownych i cywilnych; — i

4) Pastorowie Ewanieliccy, mający w parafiiach swych ludzi iednego z sobą wyznania, którzy się zaślubili z Żydami lub Mahometanami, obowiązani są dostzegać, żeby tak oni, iako i dzieci ich płci oboiej, użytkowali z nauk Pasterskich w zakonie Bożym, chodzili do Kościoła Ewanielickiego; a po dojsciu należytego wieku, przystępowali w nim do Kuchmonii Świętej.

Na oryginałach własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: Ma być podług tego.

W Petersburgu d. 17 Czerwca 1826.

Ruski Inwalid, ucztę i zabawy dla ludu dane w Moskwie dnia 16 Września opisać w ten sposób:

"Rozległe Dziewicze Pole, na około którego wznoszące się Worobjewo-Góry i płynąca rzeka Moskwa, tak drogie każdemu Rossyjaninowi, dla wielkich w Ojczyźnie wypadków, obrane było na zabawy dla ludu. W środku pola wzniesiony był okrągły bogato przyozdobiony pawilon, dla Cesarza Je-

gomosci i Najjaśniejszey Familii Cesarskiej. W niejakej od niego odległości, po obu stronach wznosiły się cztery galerye z kolumnami: pierwsza dla osób pierwszych trzech klass, druga dla Ciała Dyplomatycznego, trzecia dla Jenerałów wojskowych, czwarta dla dworu. Dalej, po obu także stronach, kilka nadzwyczaj długich galeryi dla widzów. Pomiędzy niemi przez całą długość pola 24 pawilonów dla muzyki; 16 kaskad i 8 fontan, z których wybiiało wino czerwone i białe; 2 kaczale, 2 góry do ślizgania się; 9 pawilonów dla różnych widowisk i wystawień; 1 miejsce dla woltyżerów; 3 miejsca dla puszczania 3 balonów; 240 stołów, każdy 10 sążni długości, obrusami przykrytych, dla częstowania ludu. Na każdym z nich znajdował się cały upieczony baran z pozłacanymi rogami, z posrebrzaną głową, a cały obwinięty czerwonym adamaszkiem; od tych baranów, postawionych na środku, a których była 240, po obu stronach stały na przemian, 2 wiadra piwa, blat pirogów (w kształcie wazonów z kwiatami,) przyrządzona żerdź z cukrem, brzołka z jabłkami, blat pieczystego (na każdym blacie 30 kurcząt 4 gęsi 4 kaczki) z pozłacanym lub posrebrzanym drobiem na wierzchu: potem na przemian po dwa wiadra miodu, gałęz ze śliwkami, po dwie szynki, po 2 wiadra piwa, brzołka z gruszkami, blat z galaretami, gałęz z jabłkami, blat wołowiny, i 1 1/2 puda każdy, po 100 pirogów i po 40 bułek chleba cienkiego na każdym stole. W ogóle zaś: blatów z ciastami 480, blatów z mięsem wołowem 480, blatów z galaretami 480, pieczystego: kurcząt 7200, gęsi 1000, kaczek 1000, jabłek 46,000, śliwek 46,000, gruszek 46,000, piwa 4000 wiader, miodu 4000 wiader, wina 2420 wiader, pirogów 24,000, bułek chleba cienkiego 9600, szynek 9600.

Od rana samego, zaczął się tam lud zgromadzać wielkimi tłumami, a o godzinie 9tej ruszyły nieprzerwane szeregi pojazdów przez Ostrożenkę, Arbatę i przez stykające się z niemi uliczki na Zubowo i Smoleński rynek, aż tamtąd na Dziewicze Pole.

Cesarz Jegomość iechał konno za karetą, w której znajdowały się Najjaśniejsze Cesarzowe Alexandra Fedorowna i Marya Fedorowna. Najjaśniejsi Państwo raczyli przybyć na miejsce zabaw o godzinie 12, i byli powitani hucznemi okrzykami; obiechawszy Dziewicze Pole Najjaśniejsi Państwo weszli do przygotowanego dla Najjaśniejszych Osób pawilonu: wtedy podniesioną została chorągiew, a na ten znak lud do stołów przystąpił, i zaczęły się różne zabawy. Można przypuścić, że tego rana znajdowało się na Dziewiczym Polu przeszło 200,000. ludzi.

— Dnia 2 Października. —

Dzisiejszy Dziennik Petersburgski zamieścił następujące

WIAOMOŚCI OD WOJSKA W GEORGII:

W raporcie z dnia 2 Września, Jenerał piechoty Jermołow donosi N. Cesarzowi, iż wkrótce po odniesionem zwycięstwie przy rzece Szamkor i zajęciu miasta Elizabetpola, Jenerał-Major Xiążę Madatow dowiedział się, iż Abbas-Mirza połączył się z Allaiar Chanem, zięciem Szacha, i że przeprawił się już przez rzekę Terter; Jenerał uwiadomił o tem niezwłocznie Jenerała-Adjutanta Paszkiewicza, który w nocy z dnia 9 złączył się z nim blisko Elizabetpola. Uwiadomiony o tem poruszeniu Abbas-Mirza, przeprawił się przez Terter, i przestał na zajęciu stanowiska na lewym brzegu, o 60 wiorst od Elizabetpola. Wojsko iego wynosiło blisko 8000 ludzi piechoty regularney, 15,000 dobrej jazdy, tyleż jazdy źle urządzonej i 25 dział. Dotąd nie ma jeszcze dokładney wiadomości

o samym Szachu. Wojsko Perskie musiało zaniechać zamknięcia twierdzy Szuszy, a Pułkownik Reut uczyniwszy wycieczkę, odniósł korzyść nad tylną strażą Perską.

Amir Chan, stryż Abbasa-Mirzy, poległ w bitwie dnia 2go Września, w której nieprzyjaciół daleko więcej utracił, niż z początku doniesiono; stratę iego rachują do 2000 ludzi zabitych i ranionych.

Od strony Erywanu, Hassan Chan, brat Sardara, w nocy d. 1 na 2 Września uderzył z 3000 jazdy na wieś w stepach Poloryjskich, i zabrał bydło. Wojsko stojące w powiecie Dzelal-Oglu, złożone z trzech kompanij, z ich artylleryją, udało się natychmiast przeciw nieprzyjacielowi, i tak dzielnie go ścigało, iż musiał porzucić znaczną część bydła, i spiesźnie cofnąć się z nieiaka stratą. Jenerał-Major Xiążę Menżykow był świadkiem tej potyczki, i osobiście należał do niej z kompaniją 7go pułku karabinierów i jednem działem.

Po wyjściu wojsk naszych z Elizabetpola, Sardar Erywański zwrócił się ku Szamszady, przez jezioro Noka, rozbił obóz przy uściu małej rzeki Dzeham, i pogrozkami swemi usiłował zbuntować lud, który nam wiernym zostaje. Myśli także zrabować mieszkanców powiatu Kazaskiego, których pobyt wojska naszego nad rzeką Akstafą, przywrócił po większej części do posłuszeństwa, a nawet uzbroił przeciw Persom.

Jenerał Jermołow przydaie do powyższych szczegółów, iż zupełna spokojność panuje w Degestanie i na linii Kaukazkiej, i że dnia 12 uda się do powiatów Kazaskiego i Szamszadylskiego, celem zapobieżenia spustuszeniom, któremi Sardar Erywański zagroził przychylnym do nas mieszkancom. Odział iego składa się z drugiego batalionu

gwardyi, batalionu piechoty Szyrwańskiego, batalionu połączonego, 12 dział i 400 Kozaków.

Jenerał Jermołow donosi dalej N. Cesarzowi, iż odebrał rappört od Jenerała Adjutanta Paszkiewicza, z wiadomością, iż d. 13 Września, Persowie pod dowództwem Abbasa-Mirzy, dwóch iego synów, i zięcia iego, uderzyli na niego o 7 wiorst od Elizabetpola; wojsko ich wnosiło 15,000 ludzi piechoty regularney, blisko 20,000 jazdy i piechoty nieregularney, oraz 25 dział; lecz po krótkiej bitwie wojsko to zostało zupełnie pobitem i rozproszonem. W tej bitwie utracił nieprzyjaciel 1100 i 9 officerów zabitych w niewolę, 2 obozy, 4 chorągwie, 3 działa, jedno działo małe, i 80 wozów ammunicyynnych. Z naszej strony, waleczny Podpułkownik Grekow, dwaj officerowie z pułku piechoty Szyrwańskiego, i 43 żołnierzy, zostali zabici; mieliśmy oraz jednego officera wyższego, 8 officerów i 240 żołnierzy ranionych.

Nieprzyjaciel w zupełney porażce, porzuciwszy swoje sprzęty, jest mocno ścigany przez Jenerała-Adjutanta Paszkiewicza, i wypada mniemać, że już cała prowincya Karabaska jest oswobodzoną od wiarołomnego napadu Persów.

Wczoray o wpół do 1wszey w południe huk dział z twierdzy, ogłosił mieszkańcom stolicy te pomyślnie wiadomości; wieczorem miasto było oświecone.

Z Paryża d. 20 Października.

Onegdaj P. Canning iadł obiad u Króla. On, Xzę Wellington i Xzę Metternich są dotąd iedynemi osobami, którzy nienależąc do panujących Główn lub X gząt krwi, byli od Króla do stołu zaproszanemi.

Kawaler Nuno-Barbosa stawiony był przed Królem jako sprawujący interessa Portugalskie.

Akademia umiejętności przyznała Le-karzowi Civiale 6000 Fr. nagrody za wynalezienie sposobu skruszenia kamienia w pęcherzu ludzkim.

Północno-Amerykański Poseł przy Dworze Londyńskim, odjechał ztąd na powrót do Londynu.

Wczoray rano umarł tu Aktor Talma.

Podług listu z Marselii pod dniem 13 b. m. Lord Cochrane płynąc z Malty zarzucił kotwice w tym porcie. Na okręcie iego Jednorożec znajdowało się 10 podróżnych i 15 ludzi osady. Oczekiwany był co chwila na lądzie.

P. Eynard otrzymał list w języku Francuzkim od Greckiego Admirala Tombasis z Hydry pod 22 Sierpnia wedle dawnego Kalendarza 1826 w którym mu donosi, że iedynego syna swojego Mikołaja wysłał na edukacyją. — P. Tomasz Petrini przywiezie tego chłopca, (który już do Ankony przybył) do Genewy i odda pod opiekę P. Eynard. — Miaulis przypisał się w Nowo-greckim języku w powyższym liście polecając P. Eynard swojego przyjaciela i kolegę. — Związek Genewski polecił staranie trzema swoim członkom nad młodym Tombasis, który wedle życzeń oycy uczyć się będzie języków Francuzkiego, Angielskiego, a szczególnie Staro-greckiego.

Z Alexandryi dowiadujemy się, iż Vicekról Egipski oddawna oczekiwał na sposobność pozbycia się grzecznie Jenerała Boyer, któremu sprzykzył się kłótniwy iego charakter, i ta nadarzyła się. Francuzki Szef batalionu zabił ptaka w ogrodzie Konsula Francuzkiego P. Malivoire w Kairze. Wszczęła się ztąd tak dalece sprzeczka, do ktorey

wmieszkał się Boyer, że wytoczyła się przed Vicekróla. Konsul utrzymywał, że mieszkanie jego jest i dla ptaków schronieniem. Vicekról oddał Szefa batalionu z dodatkiem: iż przez zabicie ptaka tyle narobił hałasu. Boyer wziął dymissyą i uniknął zapewne przez to wyraźney niełaski. Kilkunastu innych officerów Francuzkich oddaliło się razem ze służby Egipskiej i oczekiwaniem są w Marselii.

Z Rzymu d. 12 Października.

Wydane pod dniem 18 z. m. rozporządzenie rządowe uwalnia oyców 12 dzieci, chociażby późnięj pomarli, lub najstarsze wyszły z pod ich żywienia, od opłat mieszkich. Inne rozporządzenie pod dniem 23 Września zapewnia wszystkim wydającym w krajach Rzymskich dzieła kunsztu i umiejętności lub ryciny ich własność aż do śmierci, a po ich zeyściu do 12 lat ich potomstwa.

W Neapolu stoi do 20,000 wysoka, pomiędzy któremi 2000 Austriaków i 1500 Szwajcarów. Pierwsi bardzo są lubieni dla zachowanej karności; lecz w Marcu r. przyszłego ztąd odciągną.

W prowincyi Neapolitańskiej Terra-d'Otranto, we wsi Monteparano, żona Włosziana Orchinegro wydała na świat dnia 20 Września czworo żywych dzieci.

Z Madrytu d. 8 Października.

Król lubo nie cierpi już bólów podagry, wszelako bardzo jeszcze jest słaby.

P. Souza został wprowadzie przez Monarchię naszego przyięty, ale nie jako Poseł Portugalski, tylko jako prywatny człowiek. Zda się, że przewidywał to Dwór Lizboński, gdyż przeznaczył P. Souza na Posła do Paryża.

Z Lizbony d. 7 Października.

Czterech Śędziów najwyższego Sądu, pomiędzy któremi znajduje się znany członek Stanów Borges-Carneiro, którzy przed 3ma laty oddalonemi zostali, są na swe urzędy przywróconemi.

Od zwiniecia policyney konney straży zastępuje iey służbę dobrowolna z kupców gwardya. Taż czyni służbę przy Królowey w pałacu Quelus w miejsce żołnierzy, którzy słyszed się dali z buntowniczym głosem.

Wielki Mistrz orderu Chrystusa, Don L. Ant. Kar. Hurtado de Mendoza, i były naczelnik oddziału w Ministerstwie morskiem Pózer, ogłoszonemi są winnych zbrodni przeciw kraiovi, ponieważ są autorami posłanych ztąd do Oporto odezów, które sprawiły tam zaburzenia. Potężni przyjaciele Wielkiego Mistrza chcieli mu do ucieczki dopomódz, ale nie udało się ich zamach i wiele osób do tego należących zostało uwięzionych. Wielkiego Mistrza zaprowadzono do wieży Sgo Juliana, z której nie potrafi uciec.

Tegorocznie żniwa nie przyniosły jak trzęcią część zwyczajnych zbiorów, zkad wnoszą, iż rząd dozwoli wkrótce wprowadzać z zagranicy żyto do 20,000 muidów.

Z Londynu d. 18 Października.

Do wydziału spraw zagranicznych przychodzą ciągle jeszcze pisma od P. Canninga z Paryża, i w tych dniach pracował tam Xzq Wellington.

W towarzystwie przybyłego Meksykańskiego Ministra Camacho znajduje się Guterres de Estrada, O'Brien i Pułkownik Facio, którzy zawrzeć mają traktat handlowy z Anglią.

Liczba Hiszpańskich i Włoskich wychoźniów, którzy żyli z dobroczynności tutej-

szezy publiczności wynosiła z początku 1100, a teraz zmniejszyła się do 250.

Jeden z dzierżawców w Northumberland znalazł pod ziemią naczenie z 600 sztukami srebrnej Rzymskiej monety. Wszystkie są wielkości Angielskiej sześćpencowej, ale 3 razy grubsze. Wiele z nich jest bitych przed urodzeniem Chrystusa z głowami Juliusza Cezarza, Wespazjana, i tak są głęboko rytę, iż nieuchodzą wizerunkowi Jerzego IV na suwerynach.

Marmurowe słupce, które dotąd leżały na dziedzińcu muzeum Angielskiego, powieszone zostały do Windsoru, gdzie zdość będą zamek Królewski. Pochodzą one z rozwalin Greckiej osady niedaleko Trypolu bęglacey, które Roy Algierski teraźniejszemu Królowi, jeszcze jako Rejentowi podarował.

Od dnia dzisiejszego ustała w Anglii lotterya.

Podług urzędowego doniesienia dochody rządowe w Irlandyi przyniosły w tym roku o 167,585 Fz. więcej niż w roku przeszłym.

Dnia 3 Lipca P. Albert Weber został w Fort-au-Prince przez Prezydenta w podwoynym zaszczycie uznany jako Kr. Pruski i Hamburgski Konsul jeneralny.

Rada miasta Londynu uchwaliła wczoraj prośbę do Parlamentu o uchylenie ustaw zbożowych.

Przed 400 laty, to jest 1422 podczas burzliwych rządów Henryka VI. dochody Anglii nieprzynosiły rocznie jak 64,979 Fz. co niewynosiło nawet tyle, co teraz co 5 godzin do skarbu wpływa.

Wiemy teraz dokładnie, że Admirał Hiszpański Labord wypłynął dnia 28 Sierpnia z Hawanny z 5 wojennymi okrętami przeprawy Meksykowi, ale burza skołatawszy okropnie jego eskadrę, wrócić musiał. Admirałski okręt znacznie nadwreżony został, a

niektóre fregaty utraciły maszty i jedna z nich dotąd nie powróciła. Mieszkańcy Kuby muszą sami ponosić kosztu tego uzbrojenia, bo z Hiszpanii ani jeden piaster nie przychodzi.

Angielska siła morska wyrównywa liczbę wszystkich innych Europejskich Mocarstw razem wziętych; składa się bowiem z przeszło 160 wojennych okrętów, nie licząc 200 statków, które do rozmaitych usług w portach stoja lub są budowane. Wczasy pokoju utrzymuje Anglija ile tylko można jak najmniej wojennych okrętów, ale skoro okoliczności wymagają osadza ludem znaczną ich liczbę. I tak w roku 1823 utrzymywała w wodach południowej Ameryki 13 wojennych okrętów pod Admiralem Otway.

O wyprawie lądowej Kapitana Franklina do bieguna północnego, Doktor Richardson, towarzysz podróży jego, donosi w liście, pisanym w Lutym r. b. z warowni Franklin przy tak zwanym wielkiem jeziorze niedźwiedziem: — "Zabawiwszy niebawie czas w Nowym-Jorku, udaliśmy się przez jezioro Ontario i Jork, stolicę wyższej Kanady do Penetang, gdzie jest skład okrętów przy jeziorze Huron. Tam wsiedliśmy na dwa statki, na których się 24 podróżnych Kanadyjczyków znajdowało, orszak zaś nasz składał się z 4 oficerów i 5 marytków. Przybyliśmy dnia 10 Maia r. z. do warowni William, którą należą do Kompanii zatoki Hudson. Dnia 31 Lipca przybyliśmy na rzekę Makenzie, dnia 3 Sierpnia do warowni Scimpson, a dnia 10go Sierpnia do warowni Franklin, i daliśmy iey nazwisko dowódcy naszego. Kapitan Franklin popłynął z Panem Kendal, 6 marytkami i Eskimem tłumaczem, na dół rzeki aż do morza. Z wyspy Garry, o 7 mil Niemieckich od uścia rzeki w morze, wyrzeli wodę wolną od lodów, i obfitą w cieleta mor-

skie. Oznaczywszy położenie jeograficzne wyspy wrócili dnia 6 Września do warowni Franklin. Do owego dnia wyprawa odbyła drogę 5160 mil Angielskich (4119 Niemieckich). Kapitan Franklin chciał przy wyjściu rzeki Makenzie wejść w związki z Eskimami, lecz żadnego z nich nie widział. Zostawił jednak w każdym ich siedlisku podarunki z towarów żelaznych, a potem od sąsiedzkiego ludu dowiedzieliśmy się, iż Eskimowie znaleźli wspomniane dary, i przyjacielskim przyjęciem chcą nam okazać swoją wdzięczność. „

Z Bruxelli d. 17 Października.

Wczoraj N. Król w towarzystwie Xięąt Oranii i Fryderyka otworzył posiedzenia Stanów jeneralnych.

Onegday przebiegł tedy gabinetowy Rosyjski goniec z Moskwy do Londynu.

Znayduje się tu 30,000 starej Francuzkiej broni do sprzedania. Jeżeli ją komitet związku przyjaciół Greków zakupi, chce właściciel odstąpić 15 od sta od iey szacunku na zakupienie dla Greków lekarstw i żywności.

W Rotterdamie spuszczo w tych dniach z warsztatu kilka kupieckich okrętów.

— Dnia 19. —

Izba druga Stanów jeneralnych na onegdyszem posiedzeniu po zprawdzeniu pełnomocnictw nowych deputowanych, obrała kandydatami na Prezesa PP. Reyphins, Crombrughe i Sanderberga, z których Król mianował pierwszego.

W. czoraj w wieczór przybyła tu Królowa z Xiężniczką Maryanną.

W Grenindze pomniejszył się cokolwiek pomor.

Z Frankfortu d. 18 Października.

Wczoraj przybił tu nadzwyczajny goniec z Wiednia, poczem zaraz kilkunastu zjad wyprawiono. Rozeszła się wieść, że Porta ultimatum Rossyyskie przyjął (zobacz artykuł z Jass w przeszłej Gazecie Krakowskiej) w skutku której podniósł się bieg pieniędzy o 3/4 od sta.

Gazeta Korrespondenta Noremberskiego donosi z Wiednia: Mówią tu, że Hr. Lützow dawniej Ces. Austriacki Poseł w Stambule, a teraz przy Dworze Turyńskim, uda się w krótkce na poselstwo do Petersburga w miejsce odwołanego dotychczasowego Posła Hr. Lebzeltera.

Przybyli tu Pesel Angielski przy Dworze Bawarskim, P. Brock, i Kawaler przy poselstwie Francuzkim w Petersburgu, P. Guise.

Rządowa Gazeta Wielkiego Xięstwa Badńskiego pod d. 11 b. m. zawiera, iż dotychczasowa celna taryffa od przywozu i wywozu żelaza zmienioną została.

Księ Anhalt-Köthen wydał rozkaz, iż na przyszłość każdy Pastor chcąc się żenić, musi pierwej żądać pozwolenia rządu i podać nazwisko swej narzeczonej.

Poeta Grillpatzer bawi teraz w Minchen.

Ciało zmarłej byłej Królowej Szwedzkiej Fryderyki przywiez one z Szwaycaryi, zostało d. 11 b. m. w grobie Rodziny Wielko-księżęcy Badńskiej w Pforzheim uroczyście złożone.

Dziedzice Schillera otrzymali w Królestwie Hanowerskim na 25 lat przywilej przeciw przedrukowaniu dzieł jego.

Związek Hanowerski przyjaciół Greków przesłał Berlińskiemu zebrane dotąd na wsparcie Greków 1251 talarów.

D O D A T E K

D O N^{ro} 89

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

Z KRAKOWA DNIA 5 LISTOPADA 1826 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYJE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° z.	Therm: czyli stup: zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Paździ: god: 7	cali lin: 27 3, 362	stopnie 4. 1	stop: 84	Północny mocny	Pochmurno	
12	„ 4, 679	+ 5. 4	79	Połud: Za: mocny	„	Deszcz
31: 3	„ 4, 459	+ 5. 7	85	Północny Sredni	„	„
9	„ 4, 391	+ 4. 0	83	Połud: Za: Słaby	„	„
Listo: 7	27 2, 772	+ 1. 2	86	Połud: Za: Słaby	Słońce z Chmur:	Mgła.
1. 12	„ 2, 143	+ 6. 3	76	„ „	Pochmurno	
3	„ 1, 957	+ 5. 3	78	„ „	„	
9	„ 1, 957	+ 4. 3	83	„ „	„	
2. 7	27 2, 016	+ 3. 7	85	Półn: Ws: Słaby	Pochmurno	
12	„ 2, 713	+ 6. 0	79	Połud: Za: Słaby	„	
3	„ 3, 008	+ 5. 8	78	Wschodni Słaby	„	
9	„ 3, 823	+ 3. 4	82	„ „	„	
3. 7	27 4, 219	+ 1. 1	86	Wschodni Słaby	Słońce z Chmur:	
12	„ 4, 261	+ 7. 2	78	„ mocny	Chmury	
3	„ 4, 300	+ 8. 8	76	„ Sredni	„	
9	„ 4, 512	+ 5. 3	83	„ mocny	Pogoda	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

— Z Krakowa. —

W Y C I A G

Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca
Październ robionych w Obserwatorium Astro-
no icznem Uniwersytetu Jagiellońskiego
roku 1826.

Naywyższy stan Barom: d. 15 27 10. 426.

Nayniższy	30 27 2. 254.
Sredni	27 6. 423f.

Naywiększe ciepło d. 10	+ 17. 8.
Naymniejsze 24 i 25	— 2. 0.
Srednie	+ 8. 838.

Naywiększa wilgoć dnia 23 . 86.
 Naymniejsza . 15 . 60.
 Średnia 74. 6.

Dni pogodnych 12. Słońca z Chmurami 6. Pochmurnych 13. Mgły 7. Deszczów 8. Wiatr panujący wschodni.

W Krakowie dnia 1 Listopada 1826 r.

Steczkowski, Z. A. O.

Z Pragi d. 18 Października.

Onegdaj odbył się tu w zwykłym sposobie rozpisany przez N. Cesarza Seym Królestwa Czeskiego pod kierunkiem Ministra Stanu i Konferencyjnego, Hr. Kolowrat-Liebsteńskiego, jako oddalającego się Burgrabi Czeskiego. N. Cesarz mianował wielkiego Sędziego i Prezesa Sądów Szlacheckich, Hr. Łazańskiego, pierwszym, H. Küenberg, Assessora krajowego wydziału, drugim, a C. K. Radcę nadwornego Böhm, trzecim Kommissarzem Seymu.

Z Sztokholmu d 16 Października.

W ostatnią sobotę wielki Komitet do przejrzenia urzędów publicznej edukacji w państwie, odbył pod przewodnictwem Królewicy Jmci Następcy Tronu pierwsze posiedzenie.

Poseł nasz w Stambule, Hr. Löwenhielm otrzymać miał polecenie od rządu naszego do zawarcia korzystniejszy niż dotąd celny tariffy dla handlu Szwedzkiego.

W Niedzielę Sekretarz Olsen pobiegł ztąd gońcem do Chrystianii. Tegóż dnia popłynął parowy statek Fereningen do Abo, dla przywiezienia tu powracającego z Petersburga Feldmarszałka Stedingk.

W nocy z piątku na sobotę okropny wichor zrządził w porcie tutejszym wielkie szkody.

Zamówione w Anglii na rachunek rządu Norweskiego okręty parowe oczekiwane są niebawmie w Chrystianii.

Tutejszy związek przyjaciół Greków przesłał znowu takiemuż związkowi w Paryżu zebranych ze składek dla Greków 6000 Franków.

Od granic Tureckich d. 11 Października

Dostrzegacz Wschodni tak pisze o sławnym Kanarysie: Zapół ku temu Mężowi jest powszechny i słuszenie mu się należący. W pośród wybladłych twarzy, które stanowią obraz rewolucyi Greckiej, okazuje się Kanarys jako iedna z starożytnych głów, której podziwienia godne rysy do dzisiejszego dnia za wzór służyć mogą. Nawet Turcy poważają i dziwią waleczność tego marynarza, a potomność, która całą rewolucyją i pojedyncze iey czyny różnie wystawi, nie zaniedba pewnie w swoich rocznikach niezatartemi rysami odmalować mężstwo, patriotyzm i nieinteresowność Kanarysa.

Z Tryestu donoszą pod dniem 11 Października: Przez wiele po krótkiej nader podróży wczoray przybyłych tu z Lewantu okrętów odebraliśmy niezawodną wiadomość, że wyspa Samos ciągle znajduje się w posiadłości Greków, i że dnia 11 Września zasła potyczka między 22 Tureckimi i 54 Greckimi okrętami pod Karaburnu, której wypadek nie był inny iak tylko, iż Grecy utracili 4 palne statki. Z paliły one wprawdzie fregatę Turecką, lecz ogień ugaszony został. Flotta Grecka ponieść miała większą stratę w ludziach i linach niżeli Turecka, której odznaczała się szczególnie iedna korweta Europeyskimi maytkami osadzona. Potyczka trwała 34 godzin, po któ-

rey okręty Greckie bez ścigania z strony Turków cofnęły się dla naprawy do Ipsary. — O flocie Egipskiej i działaniach Ibrahima Baszy w Pelopenezie nic nie słychać. W Kalamata, z kąd dziś w 12 dniach nadszedł okręt, słychać było, iż Ibrahim Basza czynił przygotowania do cofnienia się z braku żywności z Mistra do Modon. — Flotta Turcka utraciła niedawno 500 ludzi, których przy Zimosa na ląd wysadziła. W Maina uzbroiono 5 Greckich okrętów, które użytymi być mają do zamknięcia portu Modon. — Vasso Braicovich udał się na swoim okręcie z Zea do Andro dla odwiedzenia swoich krewnych; w powrocie napotkał Angielskiego Komodora Hamilton, który że nie znalazł jego papierów w porządku, zabrał jego okręt z sobą. Syn tegoż Vasso Braicovicha został z 36 innemi Grekami przez Seraskiera w niewolę poymany, i z porady Omer Baszy rozkazał wszystkich zabić aż do syna Vasso, któremu życie darował i przyiął go do prowadzenia odwodowego konia swojego. Lecz gdy młody Vasso dowiedział się od Albańczyka, że Seraskier chce go za kilka dni na Muzułmana przeistoczyć, uciekł za pomocą tegoż Albańczyka na koniu Seraskiera i szczęśliwie dostał się do Pułkownika Fabwier, któremu darował konia, a sam udał się do swej rodziny do Zea.

W Stambule (iak Gazeta Powszechna głosi) miano mieć dnia 26 Września wiadomość, że Kapitan Basza poniosł pod Vourla klęskę, i że Grekom udało się opanować fregatę, którą ciężko przy tem raniony Kanarys zapalił; Turcy iey odstąpili, a potem Grecy na niey ogień ugasili. Przybyły tu niedawno napowrot Poseł Francuzki Hr. Gnilleminot miał być świadkiem tego bohater-

skiego czynu, i niezmiernie chwali waleczność maytków Greckich.

Poseł Angielski Staratford Canning miał w tych dniach podać Porcie przełożenie, dla nakłonienia iey do wnijsia w układy z Grekami.

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę dnia 5 Listopada r. b. daną będzie wcale nowa nigdy niewidziana wielka Melo-drama z chórami, śpiewami i Marszami oryginalnie w języku Oyczystym przez W. Bogusławskiego napisana, z muzyką J. Elsner w 3ch aktach: *Izkahar, Król Guaxary*.

We Wtorek zaś dnia 7 Listopada r. b. na benefis Jana Aśnikowkiego, daną będzie wcale nowa Taiedya Woltera w 5ciu aktach, wierszem przetłómaczona prez Kantorbereggo Tymowskiego, Refendarza Rady stanu Królestwa Polskiego: *Mahomet Prorok, czyli Fanatyzm*. — Po ktorey nastąpi Komedia w 1 akcie, z francuzkiego P. Theaulon tłómaczona przez A. Zółkowskiego: *Król Migdatowy*.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 214 Ciągnienu dnia 2go Lissopada r. 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

29. 17. 18. 53. 2.

Przyszłe 215 Ciągnienu dnia 8go Listopada r. b. przypada.

SZCZĘŚCIE

przynosi dzień 30 Listopada t. r.

Tego dnia nastąpi p^e wnie i nieodmiennie

Pierwsze Ciągnienu

Wielkiej Klas sowej Lotteryi

w ktorej kaźden posadniający jeden Los p^e wnie i niezawodnie wygrać musi.

Pierwsze ciągnienu klasowe zawiera

102,000 Losów połączonych z 103,000 Trafianiami; a zatem o 1000 Trafiań więcej iak Losów, tym sposobem 1000 Losów muszą prawnie dwa razy wygrać.

Miedzy temi widomie znaczniemi wygrywaniami znajduja się

dwa Trafiania wygrywające bardzo znaczne posiadłości,

i wszystkie te trafiające Losy grają prócz tego bezpłatnie na wszystkie wielkie posiadłości wygrywania pieniężne drugiey klasy, gdy tym czasem przy innych Lotteriyach po odciagnieniu wygrywań przez wolne Losy, których grający iednym Losem nie są uczestnikami, CZĘSTO LEDWIE CO SETNY LOS TRAFIA.

Odbyt znaczny Losow jest dowodem iak dalece szanowna Publiczność przekonana jest o prawdzie, iż ta KLASSOWA LOTTERYA jest pierwszą i iedyną, która więcej Trafiań iak Losów zawiera, i że ta korzyść ieszcze

przy żadney inney Lotteriy niebyła praktykowaną.

Nakoniec ta KLASSOWA LOTTERYA jest dla grających z tego powodu tym powabniejszą, iż po pierwszym ciagnieniu w tym roku iedynie wolne Losy wygrywające Państwa Neumarkte ciagnione będą, zaś, drugie, i trzecie ciagnienie czarnych Losów tej gry dopiero w przyszłym roku nastąpi.

Klassowa Lotterya zawiera w sobie 107,700 Trafiań, które

z dorachowaniem w miarę planu Losów wygrywających

ZR. w W.W. 1,297,031 wygrywaia.

Z losów przynoszących szczęście pierwszej klasy, już tylko bardzo mała ilość znajduje się.

Granie w obydwóch Klassach kosztuje ZR. 12 w W. W.

J. Bogisch.

D O N I E S I E N I A.

W dniu 7 Listopada 1826 r. o godzinie 9 ranney, w Krakowie w Gmachu Sukiennicy zwanym, w drodze egzekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna Licytacya Sukien męzkich, Chustek, Kamizelek &c. — Chęć zatym licytować mających podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 2 Listopada 1826 r.

T. Jaworski K. S.

Niżej podpisany posiadając znaczny zapas naygustowniejszych dywanów, postanowił takowe dla tem prędszego pozbycia znacznie w cenie zmniejszyć i tak te co dawniey po dukatów 23 i 24 sprzedawał, za dukatów 18.

—	—	13 i 14	—	—	—	10 1/2
—	—	7	—	—	—	6.

ofiarunie. Pochlebiając sobie że Przświetna Publiczność z tey tak zmniejszoney ceny korzystać zechce poleca się Jey iakowym względom.

Noa Jakubsohn.

Zginął pies pudel średniej wielkości, białego w żółty wpadającego koloru. Ktoby o nim wiedział, raczy dać znać do Golarni JP. Auer w ulicy Szerokiey.